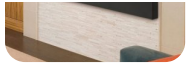


# Przy kominku – I.Santor

Spośród starych płyt gramofonowych  
Jedną najpiękniejszą znam  
Czasem kiedy wieczór jest zimowy  
Tę niemodną płytę sobie gram  
Zdaje mi się wtedy że wróciłeś  
I wróciła młodość moja znów  
Snuje się za nami słowo miłość  
Najpiękniejsze spośród wszystkich słów  
Przy kominku  
Mrok zapadł szary jak mgła  
Przy kominku  
Piosenkę starą ktoś gra  
Powracają  
Wspomnienia z dawnych tych dni  
Gdy po raz pierwszy kocham Cię  
Mówiłeś mi  
Patrze na pożółkłe fotografie  
I uśmiecham się wśród łez  
Dziś już wytłumaczyć nie potrafię  
Czemu mi tak źle bez Ciebie jest  
Stara płyta kręci się i szumi  
Jest pęknięta tak jak serce me  
Serce co zapomnieć już nie umie  
I z daleka pożegnanie śle  
Przy kominku  
Mrok zapadł szary jak mgła  
Przy kominku  
Piosenkę starą ktoś gra  
Powracają  
Wspomnienia z dawnych tych dni  
Gdy po raz pierwszy kocham Cię  
Mówiłeś mi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych



... ..